

wronieckie sprawy

TYGODNIK TOWARZYSTWA MIŁOŚNIKÓW ZIEMI WRONIECKIEJ



ISSN 1231-5680 • Rok X nr 13 (143) • 30. 03. 2000 r. • Cena: 1,60 zł

DVD

VIDEO

Filmy + odtwarzacz!
(Szczegóły wewnątrz numeru)



Dorota Łożyńska wiosnę witała w objęciach swych przystojnych kolegów z kl. II EA. Klasa III LB z Zespołu Szkół Zawodowych nr 2 we Wronkach była autorem humorystycznego programu artystycznego. Oprócz tego można było walczyć o miano najlepiej przebranego, a dla nauczycieli przygotowano specjalne konkursy kompetencji.

Mamy Wiosnę!

Fot.: G. Kaźmierczak



SUPER MARKET 7.00 - 20.00

Zakupy niedzielne 10.00 - 18.00

najniższe ceny • wygodne zakupy • rabaty dla firm

Towar tygodnia: *Domat, Domat, Domat...*



Nowy Zarząd (od lewej): Jarosław Mikołajczak, Grażyna Kaźmierczak, Ireneusz Fowie - prezes, Grażyna Wawrzyniak, Władysław Kalużyński, Wiesław Michalak; na zdjęciu brak Piotra Pojaska.

Czyt. s. 3 ►

Tydzień Kultury Chrześcijańskiej



Dla ducha

Od momentu powołania we Wronkach do życia Seminarium Duchownego rok rocznie w okresie Wielkiego Postu organizowany jest cykl imprez pod hasłem **Tydzień Kultury Chrześcijańskiej**. Po raz dziewiąty organizatorzy zadbali o bardzo ciekawy program przepełniony wartościami chrześcijańskimi. W roku Jubileuszowym nie brakowało aktów Miłości i Przebaczenia.

Musical **TOBIASZ**

Autorzy sztuki świetnie wykorzystali wszystkie zalety Księgi Tobiasza jako tekstu „scenicznego”. Rozbudowali niektóre wątki, dodali muzykę, śpiew, taniec i efekty techniczne, umiejętnie łącząc dowiec z głębokimi refleksjami. I tak powstał musical. Trzeba przyznać, że na wyjątkowo wysokim, profesjonalnym poziomie. (...) Spektakl jest także „traktatem o aniołach”. XX wiek ograniczył ludzki świat do wyłącznie widzialnej rzeczywistości, w której nie ma miejsca dla inteligentnych istot niematerialnych. Anioł Rafał – dobry i opiekuńczy (nie brak mu też poczucia humoru), chociaż jego opieka nad młodym Tobiaszem to bynajmniej nie pieszczoty. Wiara w aniołów mocy i chwały.

Wspaniała scena walki ze złym duchem Asmodeuszem pokazuje to, o czym wielokrotnie mówi Pismo Święte, że świat jest areną zmagania dobra i zła oraz to, że człowiek nie jest w niej osamotniony.

Tętniące humorem i wartką akcją przedstawienie młodych aktorów z działającego przy gliwickiej KANIE Teatru „A” (Dobre aktorstwo (niekiedy wręcz znakomite, jak choćby grającego postać Asmodeusza Mariusza Łukowskiego), ciekawa i dobrze wykonana muzyka i wokale, świetne libretto, interesujące i zaskakujące pomysły wykorzystane w spektaklu, słowem to, co powinno być w dobrym musicalu - mogliśmy oglądać w „Tobiaszu”).

Koncert

„Uwielbienie Maryi w muzyce”

zakończył Tydzień Kultury Chrześcijańskiej. Muzykująca rodzina Szefflerów z Gdańska zasłużyła na owacje i uznanie.

Podziwiać należy umiejętność godzenia nauki dzieci i pracy zawodowej rodziców ze wspólnym koncertowaniem i obowiązkami wobec rodziny.

Rodzice mają niespełna czterdzieści lat – matka śpiewaczka (sopran), ojciec wiolonczelista

i germanista, na co dzień wykładowcy Akademii Muzycznej w Gdańsku. Trójka muzycznych dzieci, uczniów Ogólnokształcącej Szkoły Muzycznej. Trzynastoletni Jan gra na klawirze, o rok młodszy Piotr na skrzypcach, siedmioletnia Kasia gra na pianinie a także śpiewa. Średniowieczne psalmy śpiewane przez nią w czasie koncertu zadziwiły słuchaczy.

Wronieccy melomani bardzo lubią pieśń Ave Maria, a w tym dniu w wykonaniu pani Aleksandry Kucharskiej – Szeffler usłyszeli aż trzy wersje tej pieśni, jedną z nich skomponował jej mąż - Tadeusz. Na organach akompaniowała pani Witosława Frankowska (rodowita Kaszubka, wnuczka poety i kompozytora, Stanisława Trepczyka).



Zaślubiny młodego Tobiasza

Chór Kolegium Nauczycielskiego z Walecza (dyryguje Małgorzata Izban) - laureat w kat. chórów mieszanych



WALNE TMZW

W środę 22 marca 2000 roku w Sali Rycerskiej Muzeum Regionalnego we Wronkach odbyło się coroczne Walne Zebranie Towarzystwa Miłośników Ziemi Wronieckiej.

Już od pewnego czasu wokół TMZW zaczęło się robić zamieszanie. Spowodowane było ono dość częstymi zmianami na stanowisku szefa. Po dwóch latach prezesowania, w 1999 roku, berło złożył obecny Przewodniczący Rady Miasta i Gminy Leszek Bartol, twórca bloku wyborczego TMZW. Blok ten ma w szeregach Rady swych 7 przedstawicieli (w Radzie Powiatu trzech). Były plany, że będzie miał także swój klub wśród radnych miasta i gminy. Prezes Bartol na swoje miejsce zaproponował Alfreda Piotrowskiego – dyrektora Przedsiębiorstwa Komunalnego we Wronkach. Po roku królowania jednak również Alfred Piotrowski podał się do dymisji. Wraz z nim z pracy w Zarządzie TMZW zrezygnowało trzech innych członków (Wojciech Kudliński, Marian Radomski i Bogdan Tomczak). Stąd też tegoroczne zebranie było również, jak w ubiegłym roku, wyborcze.

Z pewną dozą niepokoju ale i dreszczykiem sensacji spotkali się członkowie TMZW na zebraniu. Przebiegło ono jednak normalnie, bez zbędnych sensacji. Już fakt, że przybyli na nie ojcowie miasta, ksiądz Kanonik, Przewodniczący RMiG oraz byli członkowie Zarządu (o których w pewnych kręgach mówiono, że obrazili się na TMZW) świadczył, że nie jest to zupełnie tak dramatyczna sytuacja, jak się niektórym wydawało i jak o niej opowia-

dano. Obecność 54 % członków TMZW nie jest może procentem zachwycającym, ale odejmując tych, którzy usprawiedliwili swą nieobecność i tych, którzy należą do, jak ja to nazywam, *przedwyborczej łapanki* (to znaczy utożsamili się z TMZW tylko na czas wyborów), nie jest to procent zły.

Tegoroczne wybory władz TMZW przebiegły równie sprawnie jak zawsze, dzięki doświadczonej komisji. Kandydatem na Prezesa był Ireneusz Fowie, wieloletni członek Towarzystwa, znający również problemy Wronek. Przy sześciu głosach wstrzymujących się wybrany został Prezesem. Oprócz niego nowy Zarząd TMZW tworzą: wiceprezes **Grażyna Kaźmierczak**, sekretarz **Wiesław Michałak**, skarbnik **Grażyna Wawrzyniak** oraz członkowie: **Władysław Kałużyński**, **Piotr Pojasek** i **Jarosław Mikołajczak**. Swą stałą współpracę, jednak już poza Zarządem, obiecał były Prezes - Bogdan Tomczak.

O założeniach i planach TMZW oraz linii działania, jaką przyjmie nowy Prezes – wkrótce.

Na zakończenie życzenia, które ksiądz Kanonik złożył nowemu Zarządowi: *miłości i dobroci, bo tylko w ten sposób można zrealizować wspólny cel*.

Muszą zniknąć niedomówienia, trzeba zjednoczyć swe siły na pracy dla miasta, której dla chętnych jest dużo. Najprostszym sposobem na dowiedzenie się prawdy jest zapytanie u źródeł osób kompetentnych, a nie domysły snute miesiącami, z których nic dobrego nie wynika.

Grażyna Kaźmierczak

25 marca ruszyła wypłata rekompensat

POLICJA APELUJE

Korzystając z gotówkowego obrotu środkami finansowymi, narażony jesteś na niebezpieczeństwo stania się ofiarą przestępstwa: rozboju, kradzieży, oszustwa. Ryzyko jest większe, gdy przestępcy wiedzą, że dysponujesz gotówką.

Taką dogodną sytuacją dla przestępców jest okres planowanych wypłat dla większej liczby osób, np.: emerytur czy obecnie rekompensat.

Dlatego, jeżeli chcesz zadbać o swoje zdrowie i mienie, skorzystaj z poniższych rad:

- ✓ otrzymanych większych kwot pieniężnych, o ile to możliwe, nie przechowuj w domu, lepiej przekazuj na konto osobiste, książeczkę oszczędnościową lub lokatę terminową;
- ✓ jeżeli jest to niemożliwe, postaraj się zapewnić sobie na czas pobierania i przenoszenia gotówki opiekę drugiej osoby;
- ✓ gdy i to nie jest możliwe, a masz trudności

z poruszaniem się, udaj się z gotówką do domu zamówioną wcześniej taksówką;

- ✓ pobraną gotówkę schowaj do wewnętrznej kieszeni ubrania;
- ✓ jeżeli jednak gotówkę przenosisz w torebce, trzymaj ją przed sobą, szczególnie w środkach komunikacji publicznej;
- ✓ bądź szczególnie czujny w przypadku, gdy ktoś obcy będzie próbował z Tobą porozmawiać;
- ✓ nie wpuszczaj do domu osób, które pod jakimś pretekstem próbują dostać się do Twojego mieszkania (np. oferujące coś do sprzedaży, podające się za pracowników różnych instytucji);
- ✓ gotówkę w większej kwocie przechowuj w mieszkaniu w miejscu trudno dostępnym dla osób postronnych (na pewno nie w szafie z pościelą).

Rzecznik Prasowy

Komendata Wojewódzkiego Policji w Poznaniu
kom. mgr **Ewa Olkiewicz**

Składam

gorące podziękowania

ustępującemu

Zarządowi Towarzystwa Miłośników Ziemi Wronieckiej

z prezesem Alfredem Piotrowskim

za wkład pracy w realizację idei umiłowania naszej małej ojczyzny.

Jednocześnie zapraszam Państwa do podejmowania wspólnych działań i uczestnictwa w życiu Wronek i Ziemi Wronieckiej.

Ireneusz Fowie

Pokojowe spotkanie Prezesów

Dzień po zebraniu walnym TMZW w siedzibie Towarzystwa doszło do spotkania. Na przysłowiową kawę zaproszony został Prezes Amica S.A. pan Wojciech Kaszyński. Spotkał się z nowym Prezesem TMZW – Ireneuszem Fowie, jego zastępczynią – Grażyną Kaźmierczak i jednym z twórców Towarzystwa – Bogdanem Tomczakiem. Na to spotkanie niżej podpisana zaprosiła szefa Amiki po jego wypowiedzi na temat TMZW w lokalnej prasie. W bardzo miłej, ale i twórczej atmosferze wyjaśniliśmy wiele nieścisłości narosłych przez lata. Jak się okazało, pan Prezes Kaszyński jest także miłośnikiem Ziemi Wronieckiej, mimo iż formalnie do naszego Towarzystwa nie należy. Rozmawiano o pomysłach i działaniach, okazało się, że wiele z nich mamy wspólnych, mimo różnego ich widzenia. Prezes Kaszyński przedstawił nam swoją wizję prasy lokalnej.

Na spotkaniu nie zapadły żadne wiążące decyzje, ale też nie taki był jego cel. Uważam, że już samo spotkanie było sukcesem. Najbardziej zdziwił mnie fakt, że do tej pory nikt Prezesa Kaszyńskiego do takich zwykłych, codziennych rozmów nie zapraszał, a szkoda ...

Grażyna Kaźmierczak

Piłka nożna. Poznańska B-klasa

Nowi zwycięzcy!

Udanie zainaugurowali (26 marca) rozgrywki rundy wiosennej Nowi Nowa Wieś. Przedostatnia drużyna w tabeli pokonała u siebie szóstą – Rakietę Biedrusko. Piłkarze z Nowej Wsi zagrali dobre spotkanie, po dwudziestu minutach prowadzili aż 5:0. Ostatecznie Nowi wygrali 6:4 (5:2). Bramki dla drużyny z Nowej Wsi strzelili: Mariusz Rzyśko, Wojciech Kalotka, Sebastian Kwieciński, Ireneusz Jeżyk – 3.

AH

Podczas lutowej sesji Rady Miasta i Gminy Wronki w punkcie obrad „wolne głosy i wnioski” radny Lech Krzyżaniak wywołał sprawę budowy kładki przez Wartę w miejscu starego mostu. Jego zdaniem, budowa byłaby finansowana z pieniędzy pozabudżetowych gminy. W tym celu radny chce założyć fundację, która mogłaby również realizować inne inwestycje na terenie naszej gminy. Poniżej zamieszczamy list w tej sprawie skierowany do samorządu.

Rada Miasta i Gminy we Wronkach

W celu umożliwienia realizacji zadań inwestycyjnych wykraczających swą wielkością poza możliwości budżetu gminnego, a niezbędnych z punktu widzenia oczekiwań społeczeństwa i dopasowujących rozwój miasta i gminy do poziomu rozwoju czolowych podmiotów gospodarczych gminy proponuję zainicjowanie przez Radę Miasta i Gminy powołania

Fundacji na rzecz rozwoju Miasta i Gminy Wronki.

Pierwszym etapem byłoby powołanie Rady Fundatorów, w którym członkostwo należy zaproponować czolowym podmiotom gospodarczym działającym na terenie gminy.

Po uzyskaniu od Rady wstępnej akceptacji propozycji powołania Fundacji zobowiązuję się do przedłożenia niezbędnych dokumentów.

Uzyskałem zapewnienie pomocy od Prezesa „Fundacji na rzecz budowy obiektów sportowych na terenie Miasta i Gminy Gryfino”, która ma wspaniałe osiągnięcia na polu realizacji inwestycji zespołu basenów LAGUNA wartości 50 mln zł. Obecnie realizują następną inwestycję wartości 23 mln zł.

Lech Krzyżaniak



INFORMACJE Urzędu Miasta i Gminy

tel. (0-67) 254 11 35; fax (0-67) 254 01 54

Wykaz nieruchomości przeznaczonych do użyczenia

załącznik do Uchwały Nr 79/114/2000 Zarządu Miasta i Gminy Wronki
z dnia 15 marca 2000 r.

1. Kw 23950, nr geodez. 181 cz., pow. 3900 m², **wieś Samolęż**, obiekt użytkowy o pow. 241 m², przeznaczenie w planie (p.) – pod zabudowę, forma zbycia (f.z.) – użyczenie, wysokość opłat z tytułu najmu, użytkowania, dzierżawy lub użyczenia – nieodpłatnie, okres użyczenia – 10 lat, uwagi – działalność statutowa – tworzenie warsztatów terapii zajęciowej dla ludzi niepełnosprawnych intelektualnie MARGO – Pożarowo.
2. Kw 18952, nr geodez. 470, pow. 300 m², **wieś Chojno**, strażnica, przeznaczenie w planie – pod zabudowę, forma zbycia – użyczenie, nieodpłatnie na czas nieoznaczony.
3. Kw 20006, nr geodez. 127, pow. 900 m², **wieś Lubowo**, strażnica, p. - pod zabudowę, f.z. - użyczenie nieodpłatne na czas nieoznaczony.
4. Kw 20141, nr geodez. 561/3, pow. 948 m², **wieś Wartosław**, strażnica, p. - pod zabudowę, f.z. - użyczenie nieodpłatne na czas nieoznaczony.
5. Kw 19062, nr geodez. 12/1, pow. 455 m², **wieś Marianowo**, strażnica, p. - pod zabudowę, f.z. - użyczenie nieodpłatne na czas nieoznaczony.
6. Kw 20073, nr geodez. 40/2, pow. 407 m², **wieś Samolęż**, strażnica, p. - pod zabudowę, f.z. - użyczenie nieodpłatne na czas nieoznaczony.
7. Kw 20009, nr geodez. 71/4, pow. 428 m², **wieś Kłodzisko**, strażnica, p. - pod zabudowę, f.z. - użyczenie nieodpłatne na czas nieoznaczony.
8. Kw 19997, nr geodez. 53/3, pow. 400 m², **wieś Jasionna**, strażnica, p. - pod zabudowę, f.z. - użyczenie nieodpłatne na czas nieoznaczony.

Burmistrz Kazimierz Michalak

Holandia oczekuje propozycji współpracy

Wim Spruit z wizytą roboczą

W dniach 25-29 marca przebywał we Wronkach sekretarz Stowarzyszenia Współpracy Miast Beverwijk – Wronki, Wim Spruit - przyjaciel Wronek i Polski. Kilka dni pobytu wypełniły liczne spotkania robocze, podczas których uzgodnił realizację kilku wspólnych przedsięwzięć.

Wim zajmował się organizacją przyjazdu ok. 60-osobowej grupy Holendrów z Beverwijk do Wronek. Podczas tegorocznych *Dni Wronek* – 3 maja prezentowana będzie zbiorowa wystawa fotografii i malarstwa piętnastu artystów holenderskich. W tym samym czasie w Holandii będzie wystawa malarstwa wronieckich artystów, prawdopodobnie Witolda Koniecznego i Edyty Nowak. W dniach 15-20 czerwca 4-osobowa grupa pracowników socjalnych z Wronek będzie praktykowała w Beverwijk. Od 14 do 18 czerwca 8-osobowa ekipa wędkarzy z Holandii będzie gościła u wronieckich wędkarzy.

Wim z pomocą redakcji „Wronieckich Spraw” pracuje nad wydaniem monografii Beverwijk w języku polskim, która ma się ukazać podczas majowych świąt i w formie prezentu ma ją otrzymać każda wroniecka rodzina. pab

KARY za wypalanie traw

Straż Pożarna przypomina, że zgodnie z art.45 Ustawy o ochronie przyrody z 16 października 1991 roku/Dz.U.nr 114, poz.492/ „Zabrania się wypalania roślinności na łąkach, pastwiskach, nieużytkach, rowach, pasach przydrożnych, szlakach kolejowych lub w strefie oczeretów i trzcin”, dalej art.59 cytowanej ustawy stwierdza – „kto wypala roślinność na łąkach, pastwiskach, nieużytkach, rowach, pasach przydrożnych, szlakach kolejowych, w strefie oczeretów lub trzcin, podlega karze aresztu albo grzywny”.

Pomimo obowiązujących przepisów zabraniających wypalania trawy - co roku to zjawisko masowo występuje. Udowodniona jest wysoka szkodliwość dla środowiska naturalnego palenia roślinności. Podczas jej wypalania temperatura na powierzchni gleby dochodzi do 700°C, ginie świat zwierzęcy – młode zające, pożyteczne owady, miejsca lęgowe ptaków, zakłócone zostaje życie mikrobiologiczne gleby. Również emisja dymów do środowiska naturalnego jest wysoce szkodliwa. S.K.

PRZETARGI

Informacje o przetargach i zamówieniach publicznych wywieszane są w gablocie na parterze Urzędu Miasta i Gminy Wronki.

Quo vadis Rado

Nie tak dawno w gabinecie pewnej wysoko postawionej osobistości we Wronkach usłyszałem (po raz drugi na przestrzeni roku), że: *takiej Rady (mowa tutaj o obecnej Radzie Miasta i Gminy Wronki) jeszcze nie było. Miernota, marazm, niedołężność* – tak postrzega Radę i jej działania. *Jeśli nie potraficie nic zrobić, to przynajmniej nie przeszkadzajcie innym, którzy potrafią* – stawia zarzuty pod adresem radnych.

Te słowa zabołały, ale z drugiej strony zmusiły do głębokiej analizy. Nie podzielałem tej opinii o wronieckiej Radzie, chociaż są pewne oznaki jej poczynania, które mogą zastanawiać i prowadzić do takiej konkluzji. Jestem radnym już trzecią kadencję i wiem jak ważna dla rozwoju gminy jest sprawność działania samorządu. Niestety, z tą nie jest najlepiej.

Sądziłem, że Rada wyznaczy sobie priorytety inwestycyjne na całą obecną kadencję. Trzeba wybrać dziedzinę: oświata (potrzeby bardzo duże, pewne inwestycje wymusza reforma – np. sale gimnastyczne, nawa szkoła); ochrona środowiska (nowa sieć kanalizacyjna i oczyszczalnie ścieków, kompleksowa gospodarka odpadami stałymi); modernizacja ciągów komunikacyjnych (drogi, ulice, mosty, kładki, tunele); budownictwo komunalne (budynki mieszkalne, socjalne, obiekty sportowe i kulturalne); itd. Pomocą służy opracowanie – które zresztą nie mało kosztowało – „Strategia rozwoju miasta i gminy Wronki”. Stanowić ona powinna podstawę poczynania inwestycyjnych, uwzględnia bowiem najpilniejsze potrzeby i wskazuje kolejność ich realizacji dla obecnego i następnych samorządów.

Potrzeb w gminie jest wiele (te wszyscy zauważamy) i wiadomo, że pieniędzy na wszystko nie starczy. Stąd mądry musi być wybór i kolejności podejmowanych zadań. Nie każde mają znaczenie strategiczne dla gminy, a od takich należałoby zacząć, mając na uwadze wytyczony cel i koniunkturę rynkową. Potrzebne jest wyznaczenie hierar-

chizacji zadań. Na wiele inwestycji można pozyskiwać środki z zewnątrz (np. z Unii Europejskiej – finansowanie programów tzw. dostosowawczych). Tymczasem zbliża się półmetek obecnej kadencji Rady MiG, już drugi budżet został uchwalony, a główne zadania, które miałyby być zrealizowane w czasie tych czterech lat – nadal brakuje. Owszem, jeden jest znany – budowa nowego składowiska odpadów stałych, który jest spadkiem po poprzednim samorządzie. Finał tego przedsięwzięcia jest bliżej nieznanym. Brakuje tempa realizacji przyjętych rozwiązań. W dodatku rodzą się koncepcje alternatywne. Można opracować koncepcję kompleksowego gospodarki odpadami – od ich zbierania, przez recykling do utylizacji. To tylko przykład.

Co naprawdę chcemy po sobie – samorządzie tej kadencji – pozostawić?

Co roku przed uchwaleniem budżetu mamy do czynienia ze swoistym koncertem życzeń radnych. Kto silniejszy, ten górą. Nie liczą się zadania strategiczne, ale te dziury w asfalcie, albo jego brak na drodze. I nie ważne, że podłoże jeszcze nie jest uzbrojone w potrzebne instalacje. Sprawy drobne stają się problemami dla Rady zamiast urzędników. One zbyt mocno przysłaniają sprawy ważne – plany i strategię rozwoju gminy. Zbyt

wiele środków przeznaczają się na remonty, które niewiele nowego wnoszą w infrastrukturę, zamiast budować obiekty nowe. Przykład: remont 100-letniej szkoły w Nowej Wsi. Wyjątkiem jest sala gimnastyczna przy SP2 – przykład właściwego postępowania. Obawiam się jednak, że może to być jedyne dzieło, które po samorządzie tej kadencji pozostanie.

Nie może być tak, że radni głosują wbrew własnej woli, tylko dlatego, że zobowiązani zostali dyscypliną klubową. O tym, czy ma być na „TAK” lub na „NIE” decyduje klub radnych, bo zrzesza ich większość. Dochodzi do niezrozumiałych zachowań. Członkowie Zarządu MiG, będący członkami klubu, głosują przeciwko własnemu projektowi uchwały. Przed sesją klub robi posiedzenie, na którym ustala strategię głosowania nad uchwałą. Znając jego siłę głosowania, w jego posiedzeniach bierze również udział burmistrz. Chce wiedzieć jak wygląda „próba” przed sesją. Klub – wyrocznia! Najbardziej rzeczowe uzasadnienia stanowiska komisji rady nie mają znaczenia jeśli klub przed sesją (nie znając nawet argumentów wnioskujących) postanowił powiedzieć „NIE”.

Ja też mówię NIE! – *Miernocie i marazmowi.*
Quo vadis Rado?

Paweł Bugaj

„Każdy z nas ma w sercu miejsce na miłość, zrozumienie i dobroć.

Przychodzą jednak chwile, gdy zamiast nich pojawia się gorycz, żal i ból.”

Jestem wdzięczna **WSZYSTKIM**

za każdy gest pomocy, za troskę o mnie w tej strasznej chwili.

Serdecznie dziękuję

Przyjaciołom w mundurach, Znajomym, Sąsiadom, Rodzinie
za zrozumienie i za tak liczny udział w pogrzebie mojego męża

śp. **Andrzeja Pietruchy.**

Pragnę uwierzyć, że muzyka myśliwska i piękna „Cisza”
w wykonaniu rodziny Wylegałów ukończy Go do snu wiecznego.

Urszula Pietrucha

c.d. ze str. 14

Co o tym sądzicie? - Prima aprilis.

TeleSoft
computer systems

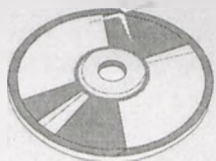
PONAD 100
TYTUŁÓW!!!



JEŚLI WIESZ, CO TEN SKRÓT OZNACZA

PO PROSTU PRZYJDŹ (WYPOŻYCZALNIA FILMÓW DVD)

NIE MASZ ODTWARZACZA, ŻADEN PROBLEM,
MOŻEMY CI GO UDOSTĘPNIĆ.



JEŻELI SKRÓT



JEST CI OBCY, PRZYJDŹ,

PRZEKONAJ SIĘ, CO ZNACZY **DOSKONAŁE VIDEO DOMOWE.**

UL. KRĘTA 5 (przy Rynku) 64 - 510 WRONKI
ZAPRASZAMY CODZIENNIE - OD POCZĄTKU KWIETNIA

Po raz pierwszy z wroniecką *dwójką* zetknęłam się w momencie zbierania danych do pracy magisterskiej. Stan bazy tej szkoły bardzo mnie wówczas zaskoczył. Czarne, oliwione podłogi, ubikacje w podwórzu i duży teren, ogrodzony betonowym płotem. W suche dni tumany kurzu, w deszczowe mnóstwo błota. Szkoły, w których ja pobierałam naukę, oraz te, gdzie odbywałam praktyki pedagogiczne (na północnym zachodzie Polski) były znacznie ładniejsze. Każda z nich posiadała salę gimnastyczną z pełnym wyposażeniem, przyszkolne boiska, a myślę o „dwójce” - nawet basen.

Po ukończeniu studiów i zamążpójściu los połączył mnie z wroniecką *dwójką* (1975) - najpierw przyjąłem funkcję zastępcy dyrektora, a po roku pracy - dyrektora szkoły. Mój poprzednik, kol. Marian Graj kończył studia i awansował do pracy w ZK w Poznaniu. Kontynuowałam rozpoczęte przez niego remonty (zakończył zakładanie centralnego ogrzewania i dobudowę na ubikacje). Wspólnie z rodzicami, zakładami pracy, a nawet więźniami robiliśmy to, co było możliwe. Wówczas pieniędzy nie było na nową szkołę na Borku, a co dopiero na salę gimnastyczną.

Na pierwszym planie w hierarchii zadań, wspólnie z Komitetem Rodzicielskim postawiliśmy budowę boiska szkolnego, bo przecież dzieci nie miały gdzie ćwiczyć i wypoczywać w czasie przerw. Już po roku boisko - jak na tamte czasy - było naszą dumą. Pod boisko do piłki ręcznej i do tenisa ziemnego wykorzystaliśmy wcześniej wylaną płytę betonową - teren powiększyliśmy do pełnych wymiarów, utwardziliśmy kamieniami polnymi i za przyzwoleniem ówczesnego naczelnika, pana Zygmunta Smoczyńskiego, Rejon Dróg pokrył tak przygotowaną płytę masą asfaltową. Powstała także bieżnia 60 m, skocznia, zamontowaliśmy urządzenia zielonej sali gimnastycznej: drążki, tory przeszkód. Spory teren przed wejściem do szkoły wyłożyliśmy płytkami. Wzdłuż boiska wylany został betonowy chodnik. Zamontowaliśmy lampy oświetlające zimną lodowisko, głośniki, ławeczki, wieszaki na płocie, posadziliśmy krzewy i jarzębinki, a tam, gdzie wcześniej były ubikacje, powstał magazynek sprzętu sportowego.

O budowie sali gimnastycznej mogłam nadal tylko marzyć. Propozycja adaptacji

Domu Kultury przy ul. Poznańskiej na ten cel, jako byłej hali sportowej, nigdy nie znalazła wsparcia władz miasta, choć była najbardziej realna. Klimatu dla budowy sali nie było. W słotne dni korzystaliśmy z sali DK, ZSZ nr 2, przez pewien czas z SP-3 oraz ze świetlicy meblarni.

Problem braku sali przeżywałam nieco inaczej później, gdy kierowanie szkołą przekazałam kol. Ewie Łakomej. Z faktem braku bazy do zajęć w-f nie mogłam pogodzić się jako matka i jako nauczycielka trykających energią maluchów. Rozwój fizyczny moich własnych dzieci i moich uczniów był zagrożony. Przeżywałam rozterki córek po lekcjach wychowania fizycznego w szkołach wyższego szczebla. Potrafiłam zrozumieć ich lęk przed spotkaniem ze skrzynią i odskocznią, kozłem, liną czy nawet drabinkami.

Spełnione marzenie

W czerwcu 1998 r. rozstałam się ze szkołą, nie doczekawszy się sali gimnastycznej. Na całe szczęście to już historia.

Od 17 marca 2000 roku sala gimnastyczna zaczęła służyć dzieciom, a jarzębinka, która przeżyła czas budowy sali, być może będzie jedyną pamiątką dawnego boiska. Było to możliwe, bo zarząd nad szkołami podstawowymi przejęły gminy. We wronieckim przypadku był to punkt zwrotny. Samorząd zaczął inwestować w bazę szkolną. Pierwszą placówką, która odczuła rękę gospodarza, była szkoła w Chojnie.

Początek narodzin sali gimnastycznej przy „dwójce” był trochę nietypowy, niemalże jak w bajce. Jesienią 1998 roku, na czas realizacji nowej inwestycji *Amiki*, zamieszkali w domu moim dyrektorzy budowy fabryki pralek. Często opowiadali o swoich poprzednich budowlach i o krótkich terminach ich wznoszenia. Mówili także o szansie prowadzenia kilku zadań jednocześnie w tych samych miejscowościach, o korzystnym czynniku ekonomicznym i pełnym wykorzystaniu zatrudnianych firm. Zapytałam o szansę powiązania budowy sali gimnastycznej z budową potężnej fabryki pralek. - *Ależ to drobiazg* - usłyszałam niemalże jednocześnie

z ust pana Stanisława Cegiełki i Kazimierza Łukaszczyka - *sala może powstać w ciągu kilku miesięcy. To żaden problem*. Wydawało mi się to nieprawdopodobne. Zaczęłam na nowo marzyć. Przez wiele tygodni temat sali gimnastycznej powracał w naszych rozmowach jak bumerang. Klimat tych rozmów przeniosłam na spotkanie (wówczas jeszcze) Podkomisji Oświaty i Kultury Rady, której to członkiem zostałam po ostatnich wyborach. Wkrótce, w niewielkim gronie spotkaliśmy się z burmistrzem i dyrektorami budowy fabryki - temat sali zdominował imieninową kawę, prosiliśmy o rady i wskazówki.

Szansa na budowę sali była, gdyż w budżecie zakładano rozpoczęcie tego zadania. Zarząd przygotował projekt uchwały i na najbliższej sesji radni jednogłośnie przyjęli zadanie do realizacji. Ogłoszono przetarg. Spośród trzech ofert najbardziej korzystną okazała się oferta *Mostostalu*. Od tego dnia byłam pewna, że sala gimnastyczna będzie. Za zgodą Rady zadanie zostało przyspieszone (dostosowane do czasu ukończenia budowy fabryki pralek w Amice).

Dzisiaj jestem szczęśliwa, bo spełniło się jedno z moich marzeń. Życzę Koleżankom i Kolegom miłych zajęć na tej pięknej sali, a ich wychowankom wielu sukcesów sportowych.

Jako radna odczuwam jednak niedosyt, gdyż głosując rok temu za odejściem od sali widowiskowej przy SP-2 na rzecz natchmiastowej budowy podobnej sali gimnastycznej w Biezdrowie wierzyłam, że tak się stanie. Dzisiaj wiem, że słowa i głosowanie mogą być bez pokrycia, wszak w budżecie na rok 2000 zarezerwowano jedynie pieniądze na projekt sali. Kiedy będzie rozpoczęta budowa, może ktoś wie - ja jako radna na pewno nie.

P.S.

Panie Stanisławie, Panie Kazimierzu! Pragnę podziękować Wam za cenne rady i wskazówki, a jednocześnie przeprosić za zabranie wielu godzin wypoczynku. Odjedźcie, ale trwałe dowody Waszej pracy pozostanę.

Krystyna Tomczak

Moim zdaniem

Kto zasługuje?

Uroczystość otwarcia sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej nr 2 zgromadziła wielu znamienitych gości. Zdziwił mnie

jednak brak przewodniczącego Szkolnego Związku Sportowego.

Przyznaję, ani dyrekcja *Mostostalu*, burmistrz czy dyrektor Szkoły Podstawowej nr 2 nie musieli zapraszać żadnych działaczy sportowych. Potwierdzam zdanie dyrektora Łakomej i burmistrza Michalaka:

„Gości mogło być więcej, mogło być mniej”.

Nie zgadzam się z jednym, że człowiek, który przez wszystkie lata dbał o sprawność fizyczną uczniów „dwójki” nie posiadających własnej sali - zasłużył na przykrość.

Artur Hibner

W sobotnie popołudnie, 26 marca 2000 r. byliśmy świadkami emocji wywołanych eliminacjami regionalnymi **Ogólnopolskiego Festiwalu Polskiej Pieśni Chóralnej**. Do Wroniek przyjechało czterech chórów (o dwa więcej, niż cztery lata temu). W imieniu władz miasta, ponad pięćset chórzystów, powitał wiceburmistrz, Stanisław Żołądkowski. Chwilę później zabrzmiał hymn z późnego średniowiecza, *Gaude Mater Polonia (Raduj się, Matko Polsko)* zaśpiewany przez wszystkich chórzystów pod batutą Jana Kołodziejewskiego z Szamocina. Taki śpiew pozostawia niezapomniane wrażenie i wprowadza podniosłą atmosferę.

Zgodnie z regulaminem, każdy chór (w wylosowanej kolejności) prezentował trzy pieśni. Kilkogodzinne zmagania chórzystów oceniało jury w składzie: prof. Leszek Bajon (przewodniczący), mgr Benigna Jaskulska i mgr Eligiusz Szczepaniak.

Trudna to była praca – powiedziała pani Benigna po powrocie z obrad komisji – *ponieważ wszyscy śpiewacie pięknie, ale konkurs musi być rozstrzygnięty i reprezentanci z naszego regionu muszą walczyć dalej*. Napięcie wzrastało z minuty na minutę, ponieważ przewodniczący jury zaczął przedstawiać protokół komisji od wyróżnień drugiego stopnia. Radość zwycięzców i gorycz pokonanych wymieszały się ze sobą. Uściski, gratulacje, spontaniczne *Sto lat* dla dyrygentów oraz *podniebne loty* zwycięzców, to obrazy, które miały miejsce na tej sali w ciągu kilku minut. Wśród najlepszych zespołów znaleźli się:

I miejsce – Chór Męski Towarzystwa Śpiewu „Halka” z Wyrzyska (otrzymał Puchar Przewodniczącego Rady i Burmistrza Miasta i Gminy Wronki)

II miejsce – Chór Kameralny z Wągrowca (Puchar Polskiego Związku Chórów i Orkiestr)

III miejsce – Chór Kolegium Nauczycielskiego z Wąlcza (Puchar Prezesa Zarządu Wojewódzkiego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych w Poznaniu)

Wyróżnienia I stopnia przyznano:

Chórowi Mieszanemu im. I.J. Paderewskiego z Szamocina i Chórowi Mieszanemu Towarzystwa Śpiewu „Halka” z Wyrzyska.

Wyróżnienia II stopnia:

Chórowi Kameralnemu z Chodzieży, Chórowi Męskiemu z Czarnkowa, Chórowi Mieszanemu Towarzystwa Śpiewu „Cecylia” ze Złotowa (cztery lata temu laureat), Chórowi Mieszanemu „Halka” z Piły, Chórowi Mieszanemu „Echo” z Rogoźna, Chórowi Nauczycielskiemu ze Złotowa, Chórowi Mieszanemu „Lutnia” z Roska, Chórowi Nauczycielskiemu im. S. Moniuszki z Wągrowca i Chórowi Mieszanemu im. Przemysława II z Rogoźna.

Dyrektor WOK, Bogdan Czerwiński wręczył wszystkim wyróżnionym zespołom chórąlnym miniaturowe pucharki oraz dyplomy uczestnictwa. Sponsorami pamiątek byli: Przedsiębiorstwo Obróbki Metalu – *Pomet*, Gminna Spółdzielnia, Przedsiębiorstwo Komunalne i Zakład Usług Profesjonalnych *As Azart* – Andrzej Słomczyński.

Do Finału Centralnego Ogólnopolskiego Festiwalu Pieśni Chóralnej w Katowicach jury wytypowało następujące chóry:

w kategorii chórów męskich: Chór Męski Towarzystwa Śpiewu „Halka” z Wyrzyska, (dyrygent, Piotr Jańczak)

w kategorii chórów mieszanych: Chór Kolegium Nauczycielskiego z Wąlcza, (dyrygentka, Małgorzata Izban)

w kategorii chórów kameralnych: Chór Kameralny z Wągrowca, (dyrygent, Andrzej Kaliski)

Czas oczekiwania na wyniki konkursu, dla osoby neutralnej, był chwilą wyjątkowo miłą. Ponad pół godziny, raz w jednym, raz w innym miejscu sali, grupa chórzystów intonowała piosenki. Po chwili śpiewali niemalże wszyscy. Jakże pięknie

brzmiały w harmonii sopranów, altów, tenorów i basów popolite piosenki bie-

siadane np.: *Szła dziewczeczka do laseczka, czy Gdzie strumyk płynie z wolna*. Chciałoby się, fragmentami ich przerywnika muzycznego, dośpiewać w tym krótkim artykule *oho, ho, ale fajnie, ale fajnie, ale fajnie* – było!

Miłym akcentem oczekiwania na jury był także występ zespołów tanecznych Wronieckiego Domu Kultury. I tu refleksja, (myślę że nie tylko moja) – **tańczą pięknie, prezentują się wspaniale**, ale śpiewać w czasie tańca nie powinni – duży wysiłek fizyczny, a zatem zaburzony oddech najwytrawniejszemu śpiewakowi popsuje efekt pracy, a coś dopiero drobnym dziewczętom o delikatnych jeszcze głosach i chłopcom w trakcie mutacji. Od lat mówi się o konieczności przygotowania gotowych podkładów wokalnych, bądź też ustawienia dodatkowego chóru – niestety, wciąż ten pozornie błahy problem jest nie rozwiązany. Kontrast jest większy, gdy przed występem *Maryni* prezentują się inne zespoły wokalne – odczuliśmy to w tym dniu i nieco wcześniej po występie *Krynicy* z Białorusi.

Co jakiś czas uświadamiamy sobie, że świat muzyki chóralnej w naszym mieście jest bardzo ubogi i to nie ze względu na brak chętnych z możliwościami głosowymi, ale ze względu na brak przywódcy – dyrygenta z fachowym przygotowaniem, o którego należało by zabiegać w Wyższej Szkole Muzycznej w Poznaniu. Śpiew jednoczy ludzi, tego nam potrzeba, a więc warto podjąć działania w tym zakresie.

Krystyna Tomczak



POWIEDZIELI...

„Jestem przekonany, że dla naszego wspólnego dobra, dla dobra nas samych, należy odrzucić na bok wszelkie animozje i spróbować działać wspólnie.

Porzućmy wreszcie podziały. Zastanówmy się razem, jak rozwiązać nurtujące społeczność wroniecką problemy. W dobrze pojętym interesie opowiadamy się za wzniesieniem się ponad uprzedzenia. Do tych osób, którym z różnych względów nie jest z nami „po drodze”, zwracamy się z prośbą o kredyt zwykłej życzliwości.”

- powiedział w wywiadzie dla *Gońca Wronieckiego* prezes Amiki, Wojciech Kaszyński.

TEMAT TYGODNIA

W ubiegłym tygodniu pytaliśmy Czytelników:

Czy na dzisiaj najbardziej potrzebną we Wronkach inwestycją jest budowa kładki nad Wartą w miejscu dawniejszego mostu? Zainteresowania dużego nie było – kilkanaście telefonów, ale w żadnym przypadku nie było zdecydowanego głosu za budową kładki w pierwszej kolejności. Co innego zapisać pytanie: Czy zdaniem Pana(ni) **zbudowanie kładki ułatwiłoby życie mieszkańcom miasta?** i zbierać pod nim podpisy (bezsensowna ankieta, adekwatnie – czy więcej zarabiając będziesz dostatniej żył?). Nasi rozmówcy wybierali. Oto kilka wypowiedzi:

* Najpierw kładka nad torami kolejowymi. */Mieszkanca os. Ogrody/*

* Sam niedawno pisałem o potrzebie budowy kładki na łamach „WS”. Od dawna już nie mieszkam we Wronkach, ale z gazety dowiaduję się także o innych potrzebach. Kładka jest ważna, ale są ważniejsze sprawy... */Z. Zanerman ze Szczecina/*

* Kładka przez Wartę by się przydała, ale jest w pobliżu przecież most. Bardziej jednak potrzebną byłaby kładka przez tory, koło posesji p. Kicman. Iluż tamtędy ludzi podąży do pracy i szkół, dojeżdżających na dworzec PKP i PKS. Czy musi dojść do tragedii na torach, aby ułatwić ludziom bezpieczne przejście tym utartym przez lata szlakiem? */G.Sz. z Lipowej/*

* Na głowy pouspadałicie? I nie ważne za czyje pieniądze chcecie budować. Moje dziecko miejsca w szkole nie ma, w zastępczych salkach parafialnych się uczy. *Mieszkanca os. Borekl. P.B.*

Uroczystości na Leśnej

Już w piątek, 31 marca rozpoczynają się imprezy towarzyszące uroczystości nadania imienia Zespołowi Szkół nr 1 przy ul. Leśnej we Wronkach.

Tego dnia, w godzinach popołudniowych na **Złot młodzieży szkół noszących imię Powstańców Wielkopolskich** przyjadą pierwsi goście z Bojanowa (ZSR) i Koźmina (LO).

1 kwietnia, wszyscy goście razem z młodzieżą wroniecką wezmą udział w **rajdzie turystycznym**. Po wędrownie zwiedzą wystawy: okolicznościową - poświęconą udziałowi mieszkańców Ziemi Wronieckiej w Powstaniu Wielkopolskim; prac dyplomowych elektroników i elektryków; malarską - Witolda Koniecznego, absolwenta technikum.

W czasie uroczystego podsumowania rajdu, młodzież zapali znicze i złoży kwiaty pod pomnikiem Powstańców Wielkopolskich i Kompanii Obrony Narodowej. Po południu, w kinie odbędzie się konkurs wiedzy o Powstaniu Wielkopolskim, połączony z programem artystycznym przygotowanym przez młodzież ZS-1.

W godzinach wieczornych Klub Europejski spotka się z gośćmi przy kominku na spotkaniu integracyjnym. Wymienią doświadczenia, pamiętki oraz materiały o swojej szkole i mieście.

W niedzielę - 2 kwietnia - goście spotkają się z przedstawicielem Klubu Sportowego Amica na stadionie. Później zwiedzą Muzeum Regionalne, a w czasie spaceru po Wronkach - zwiedzą klasztor, kościół farny oraz fabryki Amiki i Zakład Karny (niestety, dwa ostatnie obiekty tylko z zewnątrz).

Uczniowie kół teatralnych Zespołu Szkół nr 1 pragną zaprosić na spotkania ze sztuką (dla wszystkich chętnych, wstęp wolny)

5 kwietnia (środa) - godz. 17.00 w sali kina, przedstawienie teatralne „Indyk”, reżyserowane przez pana Roberta Dornę.

6 kwietnia (czwartek) - godz. 17.00 w sali kina, przedstawienie teatralne pt. „Moralność pani Dulskiej”, reżyserowane przez panią Ilonę Fudali

7 kwietnia (piątek) godz. 10.00 - Uroczysta Msza św. w kościele farnym w intencji Powstańców Wielkopolskich, w czasie której nastąpi poświęcenie sztandaru i przekazanie go Dyrektorowi Szkoły przez Radę Rodziców.

Szczególnie gorąco na uroczystość tę proszeni są członkowie rodzin Powstańców Wielkopolskich.

8 kwietnia (sobota) godz. 9.30, boisko szkolne przy ul. Leśnej
UROCZYSTOŚĆ PRZYJĘCIA IMIENIA I SZTANDARU PRZEZ SZKOŁĘ

- ceremonia wręczenia sztandaru w obecności zaproszonych gości i całej społeczności uczniowskiej,
- odsłonięcie tablicy pamiątkowej na budynku szkoły,
- przemarsz pod pomnik i oddanie hołdu Powstańcom Wielkopolskim,
- zwiedzenie wystaw,
- poczęstunek dla zaproszonych gości.

Organizatorzy liczą na dobrą pogodę i miłą atmosferę w czasie uroczystości.

Wszystkim Gościom życzymy miłych wrażeń w czasie pobytu na Ziemi Wronieckiej.

Krystyna Tomczak

Mistrzostwa Powiatu Szamotulskiego w warcabach klasycznych

odbyły się w minioną niedzielę (26 marca) we Wronieckim Ośrodku Kultury. W imprezie uczestniczyło 42 zawodników z Dusznik, Ostroroga, Kaźmierza, Obrzycka i Wroniek. Warcabiści rywalizowali w trzech kategoriach: mężczyźni, kobiety, młodzież. W każdej z grup pierwsze trzy miejsca wywalczyli zawodnicy wronieccy. W indywidualnym turnieju mężczyzn zwyciężył Mariusz Adamaszek (15 pkt.), drugi był Piotr Mamet (13 pkt./56), trzeci Przemysław Maślona (13 pkt./55). Wśród kobiet triumfowała Sylwia Mamet (16 pkt.), drugie miejsce wywalczyła Anna Adamaszek (13 pkt.), trzecie Ewelina Rzepa (12 pkt.). Najlepszy pośród młodzieży był Michał Biedziak (12 pkt.), na drugiej pozycji uplasował się Tomasz Napierała (11 pkt./58), trzecie miejsce zajął Mateusz Sobański (11 pkt./57). W punktacji drużynowej zwyciężyła gmina Wronki (56 pkt.), w składzie: Mariusz Adamaszek, Piotr Mamet, Sylwia Mamet, Michał Biedziak, otrzymując puchar z rąk starosty, Pawła Mordala. Drugie miejsce zajęły Duszniki (32 pkt.), trzecie Ostroróg (31 pkt.), czwarte Kaźmierz i Obrzycko (po 15 pkt.).

AH

XV Puchar Wroniek dla „Dziewiątki”

Już po raz piętnasty Rzemieślniczy Klub Kreglarski „Dziewiątki” był gospodarzem i organizatorem „Ogólnopolskiego Turnieju Kreglarskiego Młodzieżowy o Puchar Wroniek”. Na torach wronieckiej kregielni (17-19 marca br.) rywalizowało 113 zawodników z 9 klubów w 6 kategoriach. Obok drużyn z Wielkopolski na turniej przyjechała młodzież z Gdańska, Wejherowa, Pucka. Wronki wystawiły 28-osobową reprezentację.

Miejsca wronieckich finalistów:

Dziewczynki:

1. Barbara Stachowiak - 412 pkt.
2. Natalia Grzelewska - 354 pkt.
4. Monika Kasior - 353 pkt.

Chłopcy:

8. Szymon Babik - 524 pkt.

Młodzieży:

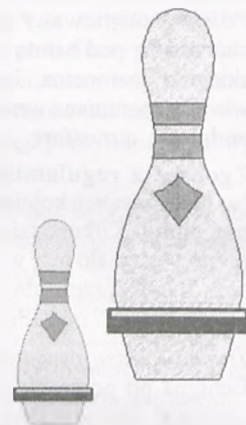
1. Iwona Pacholczyk - 745 pkt.
2. Alicja Szmyt - 728 pkt.
3. Natalia Skrzypczak - 720 pkt.
5. Beata Kalinowska - 700 pkt.
6. Magdalena Przewoźna - 699 pkt.

Młodzieży:

2. Cyran Tomasz - 758 pkt.

Juniorzy młodsi:

4. Katarzyna Przewoźna - 753 pkt.
6. Paulina Musielak - 730 pkt.



Zacięta walka toczyła się w klasyfikacji drużynowej pomiędzy „9” Wronki a „Polonią 1912” Leszno. Burmistrz Kazimierz Michalak miał przyjemność wręczyć ufundowany przez siebie puchar, właśnie przedstawicielowi gospodarzy. Druga była Polonia, a miejsce trzecie zajął „Błękitny Express Lech” Poznań (ekipa z Sierakowa). Pierwszych sześciu zawodników w każdej kategorii otrzymało cenne nagrody.

Imprezę zakończono bardzo przyjemnym akcentem. Prezes klubu, Wojciech Kudliński wręczył list gratulacyjny z upominkiem dyrektor Szkoły Podstawowej nr 1 we Wronkach - Bożenie Chruściel, za szczególną współpracę jej szkoły w okresie 15 lat istnienia Rz.K.K. „9” Wronki. Prawdopodobnie ten turniej był ostatnią imprezą takiej rangi na „starej kregielni”.

Roman Bączkiewicz

Kto tu rządzi?

Od pewnego czasu zrobił się wielki hałas wokół sprawy hotelu we Wronkach. To spowodowało mnie do przemyśleń. O co taki szum? Czyżbyśmy faktycznie nie potrzebowali w mieście hotelu? Potrzebujemy. Cóż więc? Problem w tym, że „Amica” chce go budować? - Z pewnością pierwszy. Że chce go zbudować w miejscu a nie na bazie starego? - To drugi.

Trudno się dziwić. Ile kosztują nas remonty wiemy po odremontowaniu ratusza. Gdzie tkwi jednak ten prawdziwy problem? Dla mnie, radnej, tkwi on - najdelikatniej mówiąc - w niedoinformowaniu. Powiem dobitniej w nieudomowieniach, przemilczeniach i wręcz przekłamywanych faktach. Jestem radną, a więc osobą odpowiedzialną w 1/24 za podjęte decyzje. Coraz częściej jednak te decyzje podejmuję na wiarę, a nie na argumenty.

W ubiegłym roku głosowałam za wydzierżawieniem hotelu „Amice”. Chęć i mogą, niech robią. Wówczas z kilkunastu ust radnych padło słowo „sprzedać”. Zarząd stwierdził, że to w ogóle nie wchodzi w grę. Absolutnie. Mielśmy trzymać rękę na pulsie, więc tylko dzierżawa wchodziła w grę. Nie jestem ekonomistką ani politykiem, ale wydało mi się to śmieszne. „Amica” to nie w ciemni bity partner. Minęły dwa miesiące i jutro mam głosować za sprzedażem terenu „Amice”. Do tej pory nikt nie rozmawiał ze mną o propozycjach „Amiki”. Przypadkowo w rozmowie z Prezesem Kaszyńskim dowiedziałam się, że Rada (a ja jako radna) wstrzymuje decyzję, że plany działania „Amica” przekazała Zarządowi już dawno. Ja ich jednak nie znam. W oczach Prezesa ujrzałam zdziwienie, że 1/24 decydenta - nie wie. Nie wiem! Jutro zobaczę plany i usłyszę o tym, co „Amica” chce zbudować. Będę miała kilkanaście minut na decyzję. Dla mnie to za mało. Szkoda, że tak mało rozmawiamy ze sobą o tym jak chcielibyśmy nasze miasto widzieć i je zmieniać.

Zastanawiam się po co w ogóle mam głosować? Skoro ktoś podejmuje za mnie decyzje, np. o tym, że sesje odbywać się mają co dwa miesiące.

Grażyna Kaźmierczak

Piłka nożna. I liga

Co znaczy Kryształowicz

W sobotę (25 marca) Amica Wronki podejmowała na własnym boisku Odrę Wodzisław. Wronczanie zwyciężyli po bramce supernapastnika Pawła Kryształowicza.

Mecz nie stał na wysokim poziomie. Amica grała słabo i zupełnie nieoczekiwanie w pierwszym kwadransie spotkania dwie stuprocentowe okazje do zdobycia gola mieli goście. Na szczęście dla Amiki, najpierw w 6. minucie w sytuacji sam na sam z Janem Wosiem dobrze interweniował Jarosław Stróżyński. Dziesięć minut później Woś trafił piłką w słupkę. W 31. minucie na prowadzenie mogła wyjść Amica. Z dystansu strzelał Dariusz Jackiewicz, a piłka przeleciała tuż obok słupka. Trzy minuty później do Krzysztofa Piskuly podawał Remigiusz Sobociński. Ten pierwszy uderzył piłkę z przewrotki tak, że poszybowała metr nad poprzeczką. W 36. minucie z prawej strony boiska znów dośrodkowywał Sobociński. W pole karne wbiegł Paweł Kryształowicz, wyprzedził wodzisławskich obrońców i strzałem głową w długi róg pokonał bramkarza Odry.

Strzelec bramki mógł przed przerwą podwyższyć wynik, dobrą okazję do zdobycia bramki miał także Tomasz Sokołowski. W obu przypadkach dobrze interweniował jednak golkeeper gości.

W drugiej odsłonie kibice oglądali słabe widowisko. Amica grała niedokładnie i chaotycznie. Odra rzadko kontratakowała. Tylko raz wronczanie poważniej zagrozili bramce gości. W 83. minucie strzał Marka Zieńczuka instynktownie obronił wodzisławski golkeeper. Piłkarze Odry mogli dwukrotnie doprowadzić do wyrównania (w 62. i 86. minucie) – w bramce jednak nienagannie spisywał się Stróżyński.

Amica Wronki pokonała Odrę Wodzisław 1:0. – Był to bardzo ważny mecz. Spotkanie pokazało, co znaczy dla nas Paweł Kryształowicz – powiedział po spotkaniu trener Amiki, Sefan Majewski.

Amica po 20 kolejce spotkań z 29 pkt. na koncie zajmuje szóstą pozycję w tabeli. Zespół wroniecki do lidera – Polonii Warszawy traci 14 pkt.

AH

Piłka nożna. III liga

Udany występ Mielcarza

Bez zdobyczy punktowych powrócili w sobotę z Polic rezerwy wronieckiej Amiki. Naszpikowany młodymi zawodnikami zespół z Wroniek uległ Pomeranii 0:1.

Rozmiary porażki mogłyby być większe, gdyby nie wspaniałe interweniujący Maciej Mielcarz. Golkeeper Amiki zagrał fantastycznie, kilkakrotnie ratując swój zespół przed utratą bramki. Mielcarz zmuszony był do kapitulacji tylko raz – w 31. minucie. Jediną bramkę w meczu strzelił z dobitki Mariusz Szmit. Trzy minuty po przebrnięciu szansę na wyrównanie miał Krzysztof Dudek. W uliczkę „Ptica” wypuścił Radosław Biliński. Dudek wpadł w pole kar-

ne i gdy szykował się do strzału, został pociągnięty za koszulkę. Niestety, sędzia nie podyktował rzutu karnego.

Pomerania wypracowała o wiele więcej sytuacji strzeleckich niż Amica, przeważała w całym spotkaniu i wygrała w pełni zasłużenie. – Sprawdzaliśmy młodych zawodników. Pomerania ma zaś bardzo dobrą kadrę – powiedział „Wronieckim Sprawom” kierownik Amiki II Leszek Andrzejewski.

Rezerwy Amiki Wronki mają 20 rozegranych spotkań i z 34 pkt. na koncie zajmują piątą pozycję w tabeli.

AH

Liga gminna tenisa stołowego

Lepsza Warta

W niedzielę (26 marca) rozegrano ósmą kolejną rundę ligi tenisa stołowego. W meczu na szczycie Warta Wartosław zwyciężyła na wyjeździe Iskrę Biezdrowo 4:3.

Rezultaty spotkań:

Płomień Kłodzisko – Tęcza Chojno 7:0 (walkower)

Sokół Jasionna – Huragan Stróżki 7:0 (walkower)

Iskra Biezdrowo – Warta Wartosław 3:4

Tabela

1. Warta Wartosław	8	16	50:6
2. Iskra Biezdrowo	8	12	44:12
3. Płomień Kłodzisko	8	10	35:21
4. Sokół Jasionna	8	8	26:30
5. Huragan Stróżki	8	2	8:48
6. Tęcza Chojno	8	0	5:51



AH

Eliminacje

Spartakiady Wojewódzkiej LZS

Awans wronieckich siatkarzy

W sobotę (25 marca) w szamotulskiej hali „Wacław” odbył się turniej kwalifikacyjny do Spartakiady Wojewódzkiej LZS w siatkówce mężczyzn. Zmagania zakończyły się sukcesem drużyny wronieckiej.

W imprezie oprócz mistrzów powiatu szamotulskiego (TKKF Wronki) uczestniczyły zespoły z Piły, Złotowa oraz Nowego Tomysła. Reprezentacja powiatu szamotulskiego grała w składzie: Leszek Biedziak, Piotr Ławniczak, Gerard Koput, Mariusz Drożyński, Dariusz Michalak, Wiesław Dominiczak oraz Piotr Górecki i Tadeusz Nikielski (dwójka ostatnich zawodników pochodziła z Szamotuł).

Zawody stały na bardzo wysokim poziomie. Przedstawiciele powiatu szamotulskiego zagrali dobrze i wygrali wszystkie spotkania. Nasi zawodnicy pokonali drużyny z Nowego Tomysła i Złotowa - 2:0, reprezentację Piły - 2:1.

9 kwietnia w Szamotułach (w hali „Wacław”) wronczanie będą brać udział w Spartakiadzie Wojewódzkiej LZS. Na tych samych zawodach Wronki reprezentowane będą również w wieloboju rodzinnym. W konkurencji tej wystąpi najlepsza rodzina w zmaganiach powiatowych: Leszek, Anna i Michał Biedziakowie.

LB, AH

Piłka nożna. Klasa okręgowa

Walczą o każdy punkt

W niedzielę (26 marca) Czarni Wróblewo podejmowali u siebie ostatnią drużynę w tabeli – Przemysławę Poznań. Zdobycie trzech punktów wcale wróblewianom nie przyszło łatwo. Gospodarze sporo musieli się namęczyć, żeby pokonać poznaniaków.

Piłkarze Przemysławę zaskoczyli wróblewian dobrą grą. Goście nawet pierwszy strzelili bramkę. Wyrównanie padło w 35. minucie. Bramkę po indywidualnej akcji strzelił Jacek Góral. Na 2:1 podwyższył w 60. minucie Maciej Rykowski. Kwadrans przed końcem padła najładniejsza bramka meczu. Zdobył ją Bogdan Przybysz. Pomocnik Czarnych huknął z 30 metrów tak, że poznaniński golkeeper był bez szans.

Czarni Wróblewo pokonali Przemysławę Poznań 3:1. Wynik nie odzwierciedla jednak przebiegu spotkania. – To był ciężki i wyrównany mecz – ocenił niedzielny pojedynek prezes Czarnych, Wiesław Chojan.

Czarni po 20 kolejkach z 30 pkt. zajmują dziewiąte miejsce w tabeli.

AH

LECHOSŁAW KAZIMIERZ WILK

Płk mgr Lechosław Wilk, aczkolwiek urodził się w Szamotułach, w dniu 5 grudnia 1943 r., to jednak z racji zamieszkania w okresie dzieciństwa w Biezdrowie (uczęszczał tutaj do szkoły podstawowej w latach 1950 – 1957), związany był i jest do dzisiaj z naszym miastem, w którym nie-raz koncertuje ze swoją orkiestrą wojskową, a także muzykuje podczas innych, prywatnych już imprez.

Ten utalentowany i wykształcony wszechstronnie muzyk odziedziczył niewątpliwie zdolności po swym nieżyjącym już ojcu, który był przez szereg lat organistą w kościele parafialnym w Biezdrowie.

L. Wilk po ukończeniu szkoły podstawowej w 1957 r. rozpoczął naukę w Liceum Ogólnokształcącym w Szamotułach, gdzie zdał maturę w 1961 r. Edukację muzyczną odbył w latach 1961 – 1967 w poznańskiej Państwowej Średniej Szkole Muzycznej, w klasie oboju. Natomiast w latach 1970 – 1975 odbył studia na Akademii Muzycznej w Warszawie, specjalizując się w grze na instrumentach dętych.

Pracę zawodową rozpoczął w Powiatowym Domu Kultury w Szamotułach, gdzie był instruktorem muzyki od 1961 do 1963 roku. W 1963 r. został członkiem orkiestry Oficerskiej Szkoły Wojsk Pancernych, przemianowanej w 1970 r. na Orkiestrę Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej. W 1976 r. opuścił tę orkiestrę i przeniósł się do Piły, gdzie został kapelmistrzem orkiestry JW 4595. W 1980 r. L. Wilka spotyka wyróżnienie w jego karierze muzyka i oficera – zostaje nagrodzony awansem na kapelmistrza i otrzymuje batutę pierwszego dyrygenta Orkiestry Reprezentacyjnej Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej, którą dzierży do dnia dzisiejszego. Objął w ten sposób zaszczytne kierownictwo nad 50 – osobowym zespołem orkie-



stralnym, skupiającym świetnych muzyków, wywodzących się przecież z Poznania – miasta o chlubnych tradycjach muzycznych, największego w Polsce ośrodka kształcącego elitę wysokiej klasy profesjonalistów. Stał na czele dojrzałego zespołu reprezentacyjnej orkiestry, która liczy już ponad 50 lat istnienia, z przebogatym repertuarem utworów (nie tylko wojskowych). Orkiestra wykonuje również wybitne dzieła muzyki światowej, wszystkie w atrakcyjnej, nowoczesnej aranżacji. Szczególnie korzystnie orkiestra prezentuje się w musztrze parady. W swej półwiecznej historii muzycy tej wojskowej reprezentacji zdobyli wiele nagród i wyróżnień, wiele razy koncertowali za granicą, głównie we Francji i w Belgii. Kierowanie i dyrygowanie tak wielkim zespołem orkiestrantów wymaga oczywiście nieprzeciętnych umiejętności, jest wyzwaniem, któremu sprostał płk mgr Lechosław Wilk, ceniony i lubiany przez wronczan i szamotulan.

Janusz Łopata-Łowiński

997

KRONIKA
POLICYJNA
K.P. WRONKI

Opijał nadejście wiosny

Dzień wagarowicza we Wronkach minął spokojnie. Policja zatrzymała jedynie pijanego czternastolatka. Nieletniego odebrał z komisariatu ojciec. Przy okazji zatrzymania nastolatka ustalono fakt sprzedaży alkoholu osobie niepełnoletniej. Konsekwencje poniesie sprzedawca (grozi za to grzywna do 5 tys. zł). Sklep może mieć także cofniętą koncesję na sprzedaż alkoholu.

Ukradli koła

We wtorek (21 marca) przyjęto zgłoszenie o kradzieży kół od *fiata 126p*. Samochód zaparkowany był przy ulicy Mickiewicza (koło Amiki).

Źle wycofywał

W czwartek (23 marca) na drodze osiedlowej na Borku doszło do stłuczki. Podczas manewru wycofywania z parkingu kierowca *scody* zjechał drogę nadjeżdżającemu *seatowi*.

Nietrzeźwych dwóch

Tego samego dnia (23 marca) zatrzymano dwóch nietrzeźwych uczestników ruchu. Kierowca *forda fiesty* miał 2,69 promila alkoholu w wydychanym powietrzu, natomiast rowerzysta 1,69 prom.

Skończy w sądzie

W minioną niedzielę (26 marca) na osiedlu Na Górcie policjanci zatrzymali nieletniego, kierującego samochodem *ford transit*. Przeciw młodemu "kierowcy" wystąpiono do sądu do nieletnich z wnioskiem o ukaranie.

AH

[Opracowano na podstawie informacji udzielonych przez zastępcę komendanta KP we Wronkach, asp. sztab. Wojciecha Warosia]

STRÓŻKI - jak to na wschodzie-niby płasko a wciąż pod górke

Tęraz wiem dlaczego nie wozí nas szkolny autobus. Tutaj nie zbudowano drogi, więc poczym miałby jechać.

A skąd było kiedyś wiadomo, że dzieci trzeba będzie wozíć do szkoły?

O! to teraz na pewno podstawia nam szkolny helikopter.

UWAGA!

Szlak wiedzie przy torach kolejowych.

Mąż przeżył. Żona pójdzie siedzieć?

W marcu przed Sądem Okręgowym w Poznaniu rozpoczął się proces w sprawie zlecenia zabójstwa wronczanina, wydanego przez jego żonę. Na ławie oskarżonych zasiadli dwaj wykonawcy zlecenia oraz zleceniodawca - żona poszkodowanego. Oskarżonym grozi wyrok pozbawienia wolności do kilku lat.

pab

**DYŻUR APTEKI**

Przychodnia, tel.: 254 14 65

SOBOTA - 1.04.2000 - 19.00 - 20.00

NIEDZIELA - 2.04.2000 - 10.00 - 12.00 i 19.00 - 20.00

**Kino „Gwiazda”**

tel.: 254 02 29

Data/godz.:

Tytuł:

Prod. / od lat

27.03 - 30.03/17.00, 19.00

ASTERIX I OBELIX

Fr. / b/o

31.03 - 5.04/17.00, 19.00

CHŁOPAKI NIE PŁACZĄ Pol./ 15

W soboty kino nieczynne.

**BIBLIOTEKA Publiczna**

ul. Szkolna 2, tel.: 254 06 17

otwarta: od pn. - pt. w godz.: 10.00-18.00
z wyjątkiem wtorku - do godz. 14.00**MUZEUM REGIONALNE**

ul. Szkolna 2, tel.: 254 06 17

Czynne: wtorki, czwartki, soboty – od 10.00 do 14.00
środy, piątki – od 14.00 do 18.00

Grupy młodzieży szkolnej prosimy wcześniej anonsować telefonicznie.

W Sali Rycerskiej Klub Alternative

czynny od pon.-sob. (z wyjątkiem środy) od 17.00-21.00

**OFERTY PRACY**Powiatowy Urząd Pracy
Szamotuły, tel.: (061) 29 20 299**KAŹMIERZ - 498**

- nauczyciel angielskiego lub niemieckiego; po filologii, do gimnazjum

WRONKI - 499

- agent ubezpieczeniowy; niekarany, komunikatywny, mile widziana własna działalność gospodarcza

KAŹMIERZ - 500

- pracownik fizyczny do trzody chlewnej;

- mechanik maszyn i urządzeń rolniczych z prawem jazdy T i umiejętnością spawania

- spawacz elektryczno-gazowy + mechanik

SZAMOTUŁY - 501

- osoby do pracy w charakterze agentów ubezpieczeniowych; wykształcenie średnie, wiek od 25 lat, kreatywność, operatywność

POZNAŃ - 502

- handlowiec (odbiorcy TV i satelitarnej); wykształcenie minimum średnie, mężczyzna, prawo jazdy

SZAMOTUŁY - 503

- murarz; praktyka w zawodzie, wiek do 40 lat

KAŹMIERZ - 504

- cieśla, stolarz budowlany, ślusarz

PRZYBRODA - 505

- blacharz samochodowy, uregulowana służba wojskowa, samodzielny

SZAMOTUŁY - 506

- umowa zlecenie na 1,5 - 2 mies. dla murarzy, tynkarzy (wiek bez znaczenia, może być emeryt lub rencista)

WRONKI - 507

- sprzedawca (tylko po szkole) z praktyką

SZAMOTUŁY - 508

- malarze, stawianie ścianek nida-gips

wronieckie sprawy64-510 Wronki
ul. Powstańców Wlkp. 23
tel. (067) 254 34 34
Fax: (067) 254 16 16
e-mail: wronieckie@prtv5.onet.plWydawca: Towarzystwo Miłośników Ziemi Wronieckiej, siedziba: 64-510 Wronki, ul. Szkolna 2.
Redaktor naczelny: Paweł Bugaj.

Druk: Zakład Graficzny - STS - Czarnków, tel. 255 27 74

Redakcja zastrzega sobie prawo decydowania o publikowaniu otrzymanych materiałów, dokonywania skrótów, zmiany tytułów i adreśtacji.
Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Numer zamknięto 27.03. 2000 r.

Sprzedam 10 000 m² gruntu
na terenie Wroniek z możliwością podziału na działki.
tel. 0 604 380 911**PROMOCJA W FIACIE!**Informujemy, że firma KOPEXIM
sprzedaje nowe Fiaty
przyjmując w rozliczeniu
używane samochody wszystkich marek
(z wyjątkiem Daewoo)
zakupione w Polsce u dealera.

Posiadamy w stałej sprzedaży wszystkie modele Fiata.

**Oferujemy w promocyjnych cenach
Seicento i Punto II****Zapraszamy
do naszego salonu
w Szamotułach
przy ul. Chrobrego 6b
tel. (061) 292-31-33; 292-12-54****ASTELEWIZJA KABLOWA**

TO GWIAZDY Z NIEBA TYLKO DLA CIEBIE

PROMOCJA ROKU 2000

PROMOCJA 2000 GROSZY

tego jeszcze nie było

sprawdź, zadzwoń 212 - 31 - 59

351 - 0 - 900

254 - 1 - 900

przyjdź, podpisz umowę

Wronki, Os. Mieszka I 1D**codziennie 17.30 - 19.00**

Promocja dotyczy osiedli:

Słowackiego, Borek, Słowiańskie,

Mieszka I, Staszica

ulic: Mickiewicza, Chrobrego, Partyzantów,

Niepodległości

budynków 12 - rodzinnych i większych

Promocja ilościowo ograniczona

Przyjmowanie reklam i ogłoszeń
od poniedziałku do czwartku od 9.00 do 12.00
i na dyżurze redakcyjnym
w piątek od godz. 16.30 do 19.00.
Wystawiamy tylko faktury VAT - prosimy reklamodawców o zabranie ze sobą numeru NIP.

Zapraszamy do
**NOWEGO SALONU
UŻYWANYCH MEBLI ZACHODNICH**

- ✓ komplety wypoczynkowe: skóra, tkanina
- ✓ stylowe meblościanki, szafki RTV, stoliki
- ✓ lampy, żyrandole
- ✓ „drobiazgi” dla domu

64-700 Czarnków,
ul. Gdańska 54
tel. (067) 255-46-98



*Atrakcyjne zakupy po przystępnych cenach
z dowozem mebli do domu*

zapewnia firma P.P.H.U. „FORTMEBLE”

— fortepiany i pianina
remontujemy i stroimy —

DROBNE

Wydzierżawię zakład fryzjerski przy ul. Wspólnej z pełnym wyposażeniem. Tel.: 254 11 02

Sprzedam tanio meblościankę. Os. Borek 4a/2 tel. 254 27 05

FIAT

Fiat Auto Salon s.c. „WSM”

ul. Armii Poznań 47
64 - 400 Międzychód - Bielsko
tel. (095) 748 30 07, 748 30 09
fax (095) 748 30 09

SALON SPRZEDAŻY

CZYNNY pn. - pt. 8⁰⁰ - 16⁰⁰
sobota 8⁰⁰ - 13⁰⁰

- sprzedaż samochodów nowych i używanych za gotówkę
lub w systemie kredyt „2000”
- oprocentowanie roczne od 4,74%, okres kredytowania 8 lat

STACJA SERWISOWA

CZYNNY pn. - pt. 8⁰⁰ - 16⁰⁰
sobota 8⁰⁰ - 13⁰⁰

- naprawy gwarancyjne i pogwarancyjne
- naprawy powypadkowe

MYJNIA SAMOCHODOWA

CZYNNY pn. - sob. 8⁰⁰ - 18⁰⁰

Ceny atrakcyjne!

ZAPRASZAMY!

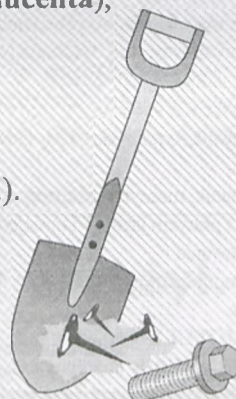
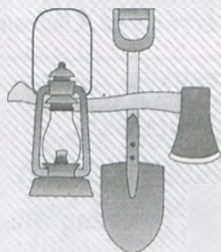


Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe „SEZAM” Wronki, ul. Poznańska 41, tel. 254-94-05

NOWO OTWARTY SKŁEP w podwórzu

poleca:

- ✓ artykuły instalacyjne (grzewcze, gazowe, wodno-kanalizacyjne),
- ✓ piece, wkłady kominowe do ogrzewania gazowego (**taniej niż u producenta**),
- ✓ artykuły spawalnicze
- ✓ gwoździe, śruby, łańcuchy, rynny, papa,
- ✓ szypy, szpadle, widły, siekiery, młoty,
- ✓ znaki laminowane, samoprzylepne (ewakuacyjne, BHP, p. poż.).



- ✗ Wszystkie towary objęte sprzedażą ratalną.
- ✗ Dogodne warunki zapłaty, korzystne raty.
- ✗ Dla firm upusty.
- ✗ Przy większych zamówieniach możliwość odbioru towaru poza godzinami otwarcia (tel. 254-14-74).

Zapraszamy:

od poniedziałku do piątku 8.00-18.00, soboty 8.00-14.00

UWAGA !!! Przyjmujemy uczniów na praktyki

KREDYTY GOTÓWKOWE

do 2 000 PLN
bez zgody współmałżonka
do 6-krotnego wynagrodzenia netto
BEZ PORĘCZYCIELI!

*Wymagany minimalny dochód
o wysokości 550 zł netto
Wszystkie formalności na miejscu
Najniższe oprocentowanie – najszybsze terminy*

Okres spłaty do 48 miesięcy

*Kredyt mogą otrzymać:
zatrudnieni na umowę o pracę,
emeryci i renciści,
rolnicy prowadzący działalność
gospodarczą*

Bardzo korzystne leasingi

Przyjdź lub zadzwoń:
Wronki, ul. Poznańska 41
Tel.: (067) 254-21-26
pn-pt 9.00-17.00

STACJA KONTROLI POJAZDÓW

Marian Stańko

tel.: 254 72 42

• **obowiązkowe badania
techniczne**

• **usługi diagnostyczne**

• **znakowanie pojazdów**

czynne:

pn. - pt. 7.00 - 20.00

w soboty pracujące 7.00 - 13.00

AUTO SZKOŁA

PODZIŃSKI

zaprasza na kurs

prawa jazdy kat. „B”

wykłady:

Zespół Szkół Zawodowych nr 1

Wronki, ul. Leśna 17

Kontakt: tel. 067 254 23 90

OGŁOSZENIA DROBNE

Pokrycia dachowe - sprzedaż.

PROMOTECH - 255 19 83

Pokrycia dachowe - montaż.

PROMOTECH - 255 19 83

Pokrycia dachowe - raty.

PROMOTECH - 255 19 83

Pokrycia dachowe - transport.

PROMOTECH - 255 19 83

Płyta bitumiczna „ONDURA” - USA, 2x1,25.

Tel. 255 19 83

Dachówki - UNIBET IBF, BRAAS, ROBEN,
WIEKOR. Tel. 255 19 83

Blachy dachówkopodobne - 255 19 83

Blachy trapezowe Alu - cynk. 255 19 83

Grzejniki aluminiowe i stalowe - 255 19 83

Grzejniki miedziane „RADIATOR”
- 255 19 83

Kotły węglowe i miałowe - 255 19 83

Okna dachowe i ścienne PCV - 255 19 83

Bramy garażowe uchylne - 255 19 83

System dociepleń Atlas - 255 19 83

Wełna mineralna „Rockwool”

- 255 19 83

Szamba PCV - 255 19 83

Oddam w najem
ogrzewane pomieszczenia
na terenie Wronek,
o łącznej powierzchni 150m²
na pomieszczenia biurowe
lub gabinety (na piętrze)
tel/fax.: 254 20 75

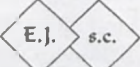
Zapraszamy
do nowo otwartej
AGENCJI PKO BP
Wronki, Rynek 4
obsługa kont osobistych
wpłaty, wypłaty
realizacja różnych opłat, czeków
Czynna: 9³⁰ - 17⁰⁰
sob. 9⁰⁰ - 13⁰⁰

Katarzyna i Paweł Bajon
PARTNER s.c.
ZAKŁAD HANDLOWO-USŁUGOWY
ul. Polna 18 tel. (067) 254 25 79
tel. 0602 472 169

oferuje:

- ✓roboty budowlane i wykończeniowe
- ✓malowanie i tapetowanie
- ✓montaż okien i drzwi
- ✓montaż sufitów podwieszanych
- ✓adaptację pomieszczeń strychowych
biurowych i innych
- ✓docieplanie budynków
- ✓prace na wysokościach
- ✓montaż ścianek działowych
z płyt NIDA - Gips
- ✓fachowe doradztwo i krótkie terminy

PLATNIK VATI



E.J. s.c.

Elżbieta i Jerzy Bajonowie
polecają:
• **PLYTY NIDAGIPS**
i profile
w cenach konkurencyjnych
(transport gratis!)

**raty bez
zrymunków**

- FARBY & KLEJE
- TAPETY & KASETONY
- SILIKONY
- ATLAS (duży wybór)
- OKNA PCV
(montaż, gwarancja)
- LAMPY
- PŁYTKI CERAMICZNE



Wronki,
ul. Dworcowa 2
(przy dworcu PKP)
Pn - pt: od 8.00 do 17.30
w soboty: 8.00-13.30
Tel.: 254 94 76

DOGODNY DOJAZD I PARKING

TAXI

Janusz Machaj

Wronki, Słoneczna 3

tel.: 0 604 89 32 41

dom: (067) 254 93 91

„NEDAPOL” LOGISTICS

Andrzej Janeda

tel. (067) 25 42 200

Przyjmie do pracy w zawodzie:

- 1) TYNKARZ
- 2) TYNKARZ - SZTUKATER
- 3) MECHANIK SAMOCHODOWY

Sprzedam kurki odchowane
po szczepieniach 6 tyg.
Sprzedaż od 4 maja
Ferma drobiu Biezdrowo 60
koło Wronek
Zamówienia również na
tel. (067) 25 40 569
Janusz Brzóska

ZRÓBCIE COŚ Z TYM...



Burmistrz w błocie

Przy pięknej słonecznej pogodzie jest to niezauważalne, ale gdy zacznie padać, skwer im. Cyryla Sroczyńskiego (pierwszego burmistrza II RP) zamienia się w bagno. Po alejkach można wręcz pływać (tak jak niegdyś, za czasów tegoż Patrona pływały w tym miejscu łabędzie).

Taki stan trwa od długiego już czasu, a jest nie do zniesienia po wykopach, związanych z przeprowadzeniem tędy instalacji ciepłej. Czy to tak trudno zainteresować się podczas deszczowych dni, gdzie jest największe błoto, a podczas suchych - wyrównać te miejsca? Nie mówiąc już o tym, że czas odnowić nawierzchnię wszystkich alejek. Wszak to skwer Burmistrza i tuż przy Ratuszu. Chyba, że po wiosennych deszczach wygodniej jest i taniej (!) pielęgnować trawę, której nie ma, bo wydeptali ją ludzie, szukający miejsca do przejścia w miarę suchą nogą.

 Na Kwiatowej po płocie

Gdy chcemy dojść do najbliższej utwardzonej ulicy, musimy iść po murkach płotów - mówią mieszkańcy ulicy Kwiatowej. Po interwencji naszego radnego, Pawła Bugaja, próbowano coś niby robić z tą naszą ulicą (i innymi), ale to była chyba kpina z pracy. Wystarczył nieduży deszcz (a taki spadł następnego dnia po „wytężonej” pracy „drogowców”) i było gorzej niż poprzednio. Spod kół samochodów ciężarowych (przejeżdżających tą ulicą dość często, z uwagi na działalność gospodarczą jednego z jej mieszkańców) przyskała na wszystkie strony brązowa maź.

Niektórzy próbują ratować swoje wjazdy do posiadłości, wysypując we własnym zakresie żużel, ale przecież wiadomo, że o ten towar we Wronkach coraz trudniej.

Gaz mamy, ale pozostałości po jego zakładaniu są wyjątkowo uciążliwe; ryżu na razie sadzić nie zamierzamy, a na kwiaty mamy miejsce w naszych ogródkach.

 Na Kościelnej chłapia

Rozżalone mieszkanki ulicy Kościelnej szukają ratunku dla świeżo odnowionych elewacji swoich domów. Ponieśliśmy duże koszty - mówią - aby mieszkało nam się milej, a w mieście było ładniej. Niestety, w czasie utwardzania dziedzińca kościoła farnego ulicą przejeżdżały samochody o dużym tonażu. Jezdnia w wielu miejscach nie wytrzymała tego obciążenia. Powstało wiele zapadłości, które teraz, w czasie deszczu, wypełniają się wodą. Fontanny błotnej wody, wydobywającej się spod kół przejeżdżających samochodów, chłapia na nasze elewacje i okna. Trudno chyba przyjąć taki stan rzeczy za normalny. Jedno się buduje, drugie - niszczy!

PIĘKNA MŁODZIEŻ...

PO MOJEMU

Wczesnym wieczorem z ciekawością czytałam jeszcze ciepłe, bo już w czwartek, *Wronieckie Sprawy*. Dzwonek w przedpokoju - ktoś przyszedł z wizytą. Bardzo się ucieszyłam, bo przyszedł znajomy, który często przyjeżdża do Wroniek. Jest zakochany w rodzinnym mieście. Odwiedza starych znajomych, interesuje go wszystko, co się wydarzyło. Spojrzał na *Wronieckie Sprawy* i spytał: Już jest nowy numer? Tak - odpowiedziałam - spójrz tylko, jakie piękne dziewczyny mamy - i wskazałam na pierwszą stronę. To prawda - on na to - mamy piękną młodzież, ale muszę tobie coś opowiedzieć. Szedłem ulicą, a przede mną - dwie czy trzy dziewczyny. Piękne, wysokie, szczupłe, z długimi, jak wyrzeźbionymi nogami. Byłem zachwycony! Szły w tym samym kierunku, więc cały czas szedłem za nimi. Jak one okropnie rozmawiały...! W każdym zdaniu chol... i kur... i inne ordynarne słowa. Jedna z nich powiedziała: Może starzy zrobili dziś rabibach w chałupie. Roześmiali się. Inna skomentowała to zdanie krótkim: O chol... Pomyślałem - gdzie tu szacunek dla rodziców? W naszej literaturze czytamy, że do rodziców dzieci mówiły: pani matko, panie ojcze... Słyszając tak okropny żargon byłem zdruzgotany, uroda tych dziewczyn rozmyśla się w moich oczach.

Po odejściu znajomego długo myślałam jeszcze o tych dziewczynach. Przecież one chodzą jeszcze do jakiejś szkoły, może studiuje, a może już pracują? Niedługo założą rodziny, urodzą dzieci... Ze smutkiem myślałam i ciągle jeszcze myślę, jak można naszą piękną polską mowę tak okaleczać...

Joanna Grupińska

Radość, szczerzy uśmiech i dobry humor - to powinno zawsze towarzyszyć ludziom, szczególnie młodym. Oczekuje się jeszcze od nich innych rzeczy, np. dbałości o wygląd, poszanowania ubiorów. Najważniejsze zaś - od młodych wymaga się poważnego stosunku do szkoły i z nią związanych obowiązków.

Może się wydawać, że rodzice oczekują zbyt wiele. Ale czy tak trudno wyczyścić sobie buty (masz już te swoje naście lat) czy odłożyć przybrudzone spodnie na uzgodnione z mamą miejsce, żeby mogła je wyprać (rośniesz jak na drożdżach i często masz nie więcej jak dwie pary spodni)? Nic nie bywa tak przykre jak praca pod presją - dlatego zadania domowe i wszystkie obowiązki związane ze szkołą lepiej wykonać bez ponaglenia. W ten sposób unika się gderania „starych” czy babci i - nie ma powodu do zdenerwowania. Można śmiać się i radować z pełną swobodą.

Z pełną?

Kiedys dane mi było iść pewien odcinek drogi za dwoma młodymi chłopakami. Rośli, wyglądem i urodą przypominali mitologicznego Apollina. Nie zamierzając, podsłuchiłam rozmowę, a raczej wypowiedź jednego z nich, mniej więcej taką: „Stary k..., mówię ci k..., „Gostek” k... myślał, że ja k...” Oddalali się idąc żwawo, a ja jeszcze przez chwilę słyszałam „k... x, k... x, k..., k...”.

Czy taki sposób wyrażania się jest oznaką radości? Chociaż w radosnym tonie, o wesołej sprawie? Nie jestem o tym przekonana.

Z. Sz.



Kra...,
kra...,
kracze echa

Supertygodnik potrzebny!

Napisaliśmy o bałaganie wokół cmentarza parafialnego. Jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki - zrobiło się czysto! Zarząd MiG jest pod wrażeniem skuteczności oddziaływania tygodnika (nie pierwszy raz).

Zarząd w obawie przed zbliżającym się absolutorium chciałby podreperować swój wizerunek. Stąd zaproponował zespołowi „WS” współpracę w rozwiązaniu kilku problemów, dotąd „nie do przeskokienia”:

1. rekultywację śmieciowiska w Samołężu na taras widokowy;
2. oddać kłopotliwy Zamość powiatowi czarnkowskiemu i w ten sposób pozbyć się problemów: osiadającego mostu, kład-

ki przez Wartę, kłopotliwej kręgielni, czynów Amiki, Komitetu Obrony...

3. chojanów zwrócić Sapiesz (w ramach reprivatyzacji) i pozbyć się problemów poprzecznych: „dołków kloacznych”, jeziora i zasilanego kąpieliska, budowy kanalizacji i wodociągu, asfaltowania i nazywania ulic;

Jeśli Zespół supertygodnika podoła roli „Supermena”, w zadośćuczynieniu tygodnik „Wronieckie Sprawy” otrzyma wyłączenie publikacji - listy zmarłych!

(c.d. str. 5)

CO SĄDZISZ O TYM...?

Redakcja WS chciałaby poznać stanowiska mieszkańców Wroniek w aktualnie poruszanych sprawach. Prosimy o telefon lub kontakt osobisty na dyżurze redakcyjnym, w sobotę od godz. 10.00 do 14.00.

Temat tygodnia:

Czy cennik biletów AMIKI zachęca do masowego kibicowania na stadionie?



Czerwony Kapturek

- *jak Dobro zwycięża* – to piękny teatr muzyczny, w wykonaniu *Małego Kabaretu* z DPS Pożarowo, w czasie Tygodnia Kultury Chrześcijańskiej. Scenariusz przedstawienia oparty jest, w głównej mierze, na bajce Jana Brzechwy, przeplatanej piosenkami związanymi z życiem św. Franciszka. Jest to inscenizacja, w której kostiumy, rekwizyty i muzyka uzupełniają słowo. Sztuka ta, przez swą prostotę - zarówno w przekazie jak i odbiorze - adresowana jest głównie dla dzieci. Autorkami scenariusza są: Renata Urban (narrator), Aneta Król i Violetta Książek (*Czerwony Kapturek*). Podkład muzyczny przygotował Marcin Szeląg i franciszkański zespół Greccio, a piękna scenografia – wykonana przez Romana Cichego – dopełnia bajkowy klimat. Wartości estetyczne w połączeniu z franciszkań-

skim przesłaniem – zwycięstwa dobra na Ziemi, są niezapomnianą lekcją radości życia.

MALY KABARET - to grupa teatralna, która od kilku lat istnieje i rozwija się w Domu Pomocy Społecznej w Pożarowie k. Wronek. Zajęcia teatralne to jedna z form zajęć terapeutycznych, w jakich mieszkańcy DPS-u uczestniczą, w zależności od upodobań, uzdolnień i możliwości. W swoim ośmioletnim dorobku artystycznym zespół posiada osiem przedstawień: *Jarmark*; *Wesoła Ulica*; *Szanujmy wspomnienia*; *Telewizja na wesoło*; *Opowieść o tym, jak zwierzęta wybierały prezydenta*; *Marzenia*; *Św. Franciszek*, *przyjaciel zwierząt*.

Zespół prezentuje się podczas różnego rodzaju uroczystości domowych, imprez okolicznościowych, organizowanych w ramach wojewódzkich i regionalnych przeglądów twórczości artystycznej mieszkańców domów pomocy społecznej. Corocznie grupa teatralna daje przedstawienia z okazji Światowego Dnia Inwalidy we Wronkach, występowała podczas Dni Kultury Chrześcijańskiej, rekolekcji wielkopostnych dla dzieci, w klasztorze Ojców Franciszkanów w Poznaniu.



Z lewej w roli wiewiółki - Katarzyna Paciorekowska

Fot. P. Bugaj

WRONIECKIE MUZEUM PREZENTUJE

Redaguje Grażyna Kaźmierczak



Wieża ciśnień

Wieża ciśnień powstała w roku 1893 na potrzeby Zakładu Karnego we Wronkach. Autorem projektu był Bogdan Gisevius z Berlina. Powierzchnia łączna wynosi 200 metrów kwadratowych, a kubatura użytkowa 615 metrów sześciennych. Zbudowana została w stylu obronnej średniowiecznej budowli. Powstała na terenie ujęcia wody pomiędzy osiedlem mieszka-

niowym a zespołem gospodarstwa więziennego (tuczarnią świń). Wodociąg lokalny zabezpieczał potrzeby wody pitnej dla więzienia, osiedla i gospodarstwa oraz celów przeciwpożarowych. Wodę czerpano z osiemdziesięciometrowej studni głębinowej i pompą głębinową tłoczono do filtra żwirowego oraz połączonego z nim dwukomorowego zbiornika wody czystej, usytuowanego w pobliżu wieży. Stąd cztery pompy tłokowe o napędzie ręcznym (korbę obsługiwało 12 skazanych), usytuowane na parterze wieży ciśnień podawały ją do zbiornika wieżowego, skąd grawitacyjnie wodę rozprowadzano do sieci wodociągowej.

W połowie lat 60 – tych XX wieku wprowadzono uzdatnianie wody, wyłączono z eksploatacji zbiornik wieżowy wody a jego rolę przejęły hydrofory w przyziemiu.

Wieża ciśnień jest podpiwniczona i ma obecnie 6 kondygnacji. Ciekawostką architektoniczną jest wysunięcie z budowli wieżyczki, jako ciągu komunikacyjnego, w którym znajdują się spiralne schody z granitu. To właśnie sprawia, że wroniecka wieża nie znajduje wielu sobie podobnych w Polsce i Europie (!). Zbudowana jest z pełnej cegły ceramicznej. Dach pokryty jest ceramiczną dachówką.

We „Wkładce do karty ewidencyjnej zabytków architektury i budownictwa z roku 1994” czytamy:

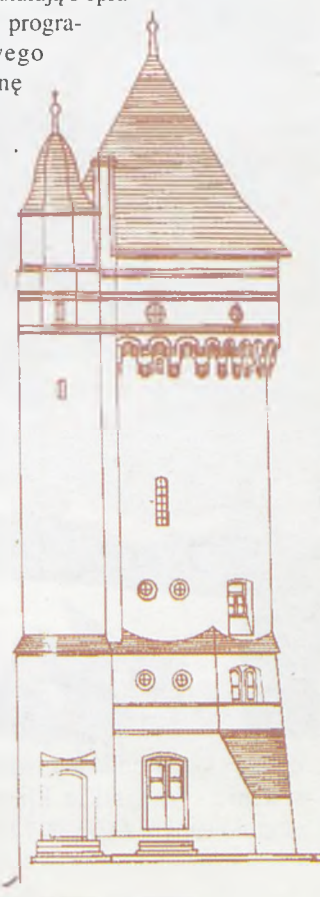
„Wodociągowa wieża ciśnień więzienia we Wronkach stanowi (...) dzieło wyjątkowe, o wybitnych walorach historycznych, urbanistycznych, architektonicznych, estetycznych i krajoznawczych”.

Niepokojące jest to, że od 60- tych lat XX wie-

ku nie prowadzi się żadnych prac konserwatorskich. Stan techniczny obiektu ogólnie jest dobry, jednak według konserwatorów obiekt jest zaniedbany. Najgorsze są ubytki dachówek i szyby w oknach. Architekci również w swoim raporcie z 1994 roku postulują o opracowanie nowego programu użytkowego obiektu i zmianę właściciela. Towarzystwo Miłośników Ziemi Wronieckiej jest zainteresowane przejęciem tego obiektu. Może warto zastanowić się nad uratowaniem dla potomnych tej unikatowej budowli, dopóki jest jeszcze na to czas.

G.K.

Na I i II piętrze znajdowały się mieszkania dla obsługi stacji wodociągowej.



WIOSNA 2000



Z kolei dzieci z klas I – III tej samej szkoły witały wiosnę niosąc Marzannę przez wies.

21. marca wiosnę powitali uczniowie prawie wszystkich placówek oświatowych w gminie. Tych, którzy poinformowali redakcję o swoich imprezach - prezentujemy.



Maluchy z nowowiejskiej „zerówki” postanowiły spalić zimą, by mogła przyjść wiosna.



„Wesele” w wykonaniu klasy III Liceum Rolniczego w Nowej Wsi. W roli pani młodej „Felon” - Robert Felski, młody pan - Michał Gzyłkowiak, ksiądz - Krzysztof Wawrzyniak, goście weselni - pozostali uczniowie kl. III.



Wronieckie Gimnazjum wiosnę witało już dzień wcześniej, w kinie. Wszystkie klasy brały udział w programie zatytułowanym DZIEJE LUDZKOSCI. Klasa I G wystąpiła w roli troglodytów, czyli ludzi pierwotnych.

[Więcej w kolejnym wydaniu „WS”.]